

UZASADNIENIE

E. D. 2 Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny z siedzibą w G. (dalej: E. D. 2) pismem z dnia 20 marca 2018 roku wniósł przeciwko M. S. pozew o zapłatę kwoty 5880,43 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu. W uzasadnieniu wskazano, że przedmiotowa wierzytelność powstała w wyniku zawarcia w dniu 7 marca 2017 roku przez pozwanego z (...) sp. z o.o. SMS Kredyt sp.j. umowy pożyczki. Strona pozwana nie wywiązała się z umowy przez co została ona wypowiedziana i z dniem 12 października 2017 roku cała kwota stała się wymagalna. W dniu 13 marca 2017 roku wierzyciel pierwotny dokonał przelewu przedmiotowej wierzytelności na rzecz powoda. Na dochodzoną wierzytelność składają się: kwota 2822,87 zł tytułem niespłaconego kapitału, 110,75 zł tytułem odsetek umownych stanowiących część raty pożyczki do dnia wypowiedzenia, 146,81 zł tytułem odsetek maksymalnych naliczonych od przeterminowanych rat kapitałowych w trakcie obowiązywania umowy pożyczki oraz naliczonych od dnia następnego po wypowiedzeniu umowy pożyczki do dnia sporządzenia pozwu, 2800 zł niespłacona część opłaty operacyjnej.

Referendarz Sądowy nakazem zapłaty z dnia 27 marca 2018 roku, wydanym w postępowaniu upominawczym, uwzględnił powództwo w całości.

Pozwany wniósł sprzeciw od powyższego nakazu, którym zaskarżył go w całości domagając się oddalenia powództwa. Pozwany podniósł zarzuty niewykazania skutecznego zawarcia umowy pożyczki (brak umocowania osoby podpisanej pod umową do działania w imieniu pożyczkodawcy), niewykazania wypłaty kwoty pożyczki, niewykazania nabycia wierzytelności przez powoda, nie wykazania wysokości i wymagalności roszczenia, zastosowania w umowie abuzywnego postanowienia umownego, co skutkowało doliczeniem 3000 zł jako opłaty operacyjnej.

Powód w odpowiedzi na sprzeciw wskazał, że opłata operacyjna stanowi wynagrodzenie pożyczkodawcy za usługę wykonaną na rzecz pożyczkobiorcy w postaci wszystkich czynności związanych z obsługą umowy pożyczki. Opłata operacyjna była rozłożona na raty po 100 zł miesięcznie. Ponadto powód wskazał, że pozwany dokonywał wpłat na poczet rat pożyczki (w dniach 7 kwietnia 2017 roku i 2 czerwca 2017 roku) przez co uznał roszczenie. Z kolei wypowiedzenie umowy pożyczki zostało mu wysłane listem poleconym na wskazany przez niego adres.

Sąd ustalił, co następuje:

M. S. zawarł w dniu 7 marca 2017 roku umowę pożyczki nr (...) ze spółką (...) sp. z o.o. z siedzibą we W.. Zgodnie z umową pożyczkobiorca miał otrzymać pożyczkę w kwocie 3000 zł na okres od dnia 7 marca 2017 roku do dnia 7 września 2019 roku włącznie. Zgodnie z § 2.2. umowy pożyczka miała być wypłacona w terminie 3 dni roboczych na rachunek prowadzony w banku (...) o wskazanym w umowie numerze. Oprocentowanie pożyczki wynosiło 10% w stosunku rocznym i wynosiły 404,40 zł za cały okres obowiązywania umowy. Na całkowitą kwotę do zapłaty wynoszącą 6404,04 zł, składała się oprócz w/w kwot także opłata operacyjna wynosząca 3000 zł. Pożyczka miała zostać spłacona w 30 równych miesięcznych ratach po 213,43 zł począwszy od dnia 7 kwietnia 2017 roku. Spłaty miały być dokonywane na wskazany w umowie rachunek pożyczkodawcy. Umowę w imieniu pożyczkodawcy podpisał pełnomocnik M. B. (umowa k. 12).

W dniu 13 marca 2017 roku E. D. 2 zawarło z K. Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym z siedzibą we W. (dalej: K.) umowę sekurytyzacji w wykonaniu umowy ramowej z dnia 30 grudnia 2016 roku. W § 2 umowy zawarto oświadczenie K. o tym, iż fundusz ten na podstawie umowy cesji nabył wierzytelności wynikające z zawartych przez (...) sp. z o.o. umów pożyczek pieniężnych, zgodnie z zestawieniem stanowiącym załącznik numer 1 do niniejszej umowy. Zgodnie z § 3 umowy jej skutkiem był przelew przez K. na rzecz nabywcy wierzytelności określonych w w/w paragrafie. Przejście własności wierzytelności miało nastąpić w momencie zapłaty ceny. Stosownie do treści załącznika nr 1 do umowy z 13 marca 2017 roku, obejmowała ona także wierzytelność z tytułu umowy nr (...), zawartej w dniu 7 marca 2017 roku, z saldem 6404,04 zł (umowa k. 64).

(...) sp. z o.o. pismem z dnia 4 kwietnia 2017 roku informowało M. S. o zmianie rachunku do spłat pożyczki, wskazując przy tym że nastąpiło przeniesienie wierzytelności wynikającej z umowy na rzecz (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty, który współpracuje z funduszem E. D. 2 Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny, na który to fundusz nastąpiło w dniu 13 marca 2017 roku kolejne przeniesienie obsługi pożyczki (pismo k. 7).

Kancelaria (...) wystosowała do M. S. w dniu 31 lipca 2017 roku ostateczne wezwanie do zapłaty, twierdząc że działa w imieniu E. D. 2. Pismo zawierało wezwanie do zapłaty zaległości w kwocie 429,87 zł najpóźniej do dnia 14 sierpnia 2017 roku pod rygorem wypowiedzenia umowy pożyczki (pismo k. 8).

Następnie ten sam podmiot wypowiedział umowę pożyczki pismem z dnia 29 sierpnia 2017 roku pod warunkiem wstrzymującym – dokonania spłaty całej zaległej kwoty w nieprzekraczalnym terminie 12 września 2017 roku. Brak dokonania spłaty miał skutkować rozpoczęciem biegu terminu wypowiedzenia, który wynosi 30 dni. Wypowiedzenie podpisał A. Z..

Powyższy stan faktyczny był co do zasady bezsporny, a Sąd przy jego ustalaniu posiłkował się złożonymi do akt sprawy dokumentami, których prawdziwość i autentyczność nie budziła wątpliwości Sądu, a także nie była kwestionowana przez strony. Dowody te są ze sobą zgodne i tworzą spójny obraz stanu faktycznego. Zebrany zaś w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił na ustalenie, że pierwotny pożyczkodawca kiedykolwiek wypłacił na rzecz pozwanego kwotę pożyczki. Do akt sprawy nie złożono żadnego dokumentu, który obalił by twierdzenie pozwanego, że pożyczka nie została mu nigdy wypłacona, choć jeśli SMS Kredyt prawidłowo prowadzi swoją księgowość, to nie powinna mieć żadnych problemów z przedłożeniem takiego dokumentu, skoro z umowy pożyczki wynika, że miała być wypłacona na wskazany w niej rachunek bankowy. Podobnie powód w żaden sposób nie wykazał, że pozwany spłacił dwie raty pożyczki. Jego twierdzenia w tym zakresie są gołosłowne, ponownie zabrakło tu choćby potwierdzeń przelewów, a takie powinny istnieć, skoro pożyczka miała być spłacana na rachunek bankowy. Przy tym potwierdzeniami tymi powinien dysponować już sam powód, skoro informował pozwanego o tym, że to jego rachunek jest właściwy do dokonywania spłat.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

W następstwie zawarcia umowy pożyczki przez poprzednika prawnego powoda i pozwanego powstaje stosunek zobowiązaniowy, do którego znajdują zastosowanie przepisy art. 720 – 724 k.c. W myśl art. 720 k.c. przez umowę pożyczki pożyczkodawca zobowiązuje się przenieść na własność pożyczkobiorcy określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a pożyczkobiorca zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Kluczowym więc dla uwzględnienia powództwa o zwrot pożyczki jest wykazanie przez pożyczkodawcę, że spełnił on swoją część zobowiązania t.j. wypłacił pożyczkobiorcy kwotę pożyczki.

W tym miejscu wskazać należy, iż jedną z naczelnych zasad postępowania cywilnego jest zasada kontrydiktoryjności, zgodnie z którą trzon materiału procesowego i podstawę rozstrzygnięcia stanowią twierdzenia i dowody przedstawione przez strony. Wyrazem tej zasady jest m.in. art. 6 k.c., określający reguły dowodzenia, tj. przedmiot dowodu oraz osobę, na której spoczywa ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, przy czym Sąd nie ma obowiązku dążenia do wszechstronnego zbadania wszystkich okoliczności sprawy oraz nie jest zobowiązany do zarządzania dochodzenia w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie. Nie ma też obowiązku przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na tej stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 29.12.2003 r., sygn. akt I ACa 1457/03, OSA 2005/3/12). Z treści w/w przepisów płynie zatem wniosek, iż prawa podmiotowe mogą być skutecznie dochodzone o tyle, o ile strona jest w stanie

przekonać Sąd co do faktów, z których wyprowadza korzystne dla siebie twierdzenia. Sprawiedliwe rozstrzygnięcie sprawy wymaga bowiem oparcia na udowodnionych okolicznościach.

W przekonaniu Sądu strona powodowa nie wykazała podstawowej dla siebie okoliczności t.j. wypłacenia pozwanemu kwoty pożyczki. Zgodnie z umową pożyczka miała być ona wypłacona na wskazany w umowie rachunek bankowy w terminie 3 dni roboczych. Oznacza to, że spółka (...) sp. z o.o., jeśli z zobowiązania tego się wywiązała, winna nadal dysponować potwierdzeniem przelewu lub przynajmniej historią operacji na rachunku bankowym, jednak żaden taki dokument nie został do akt sprawy złożony. W przekonaniu Sądu nie ulega żadnej wątpliwości, że w sytuacji gdy pozwany zakwestionował wypłatę kwoty pożyczki, powoda obciążył obowiązek wykazania, że fakt ten miał miejsce. Powód obowiązkowi temu nie sprostał. Zawarte w odpowiedzi na sprzeciw stwierdzenie, że pozwany spłacił dwie raty pożyczki przez co uznał roszczenie, okazało się gołosłowne. Powód nie złożył bowiem żadnego dowodu na jego potwierdzenie, choć w tym przypadku byłoby mu nawet łatwiej tę okoliczność wykazać, skoro spłata obu rat powinna nastąpić bezpośrednio na jego rachunek, wskazany pozwanemu w piśmie z dnia 13 marca 2017 roku.

Ponadto w ocenie Sądu powód nie wykazał także swojej legitymacji czynnej w dochodzeniu roszczenia.

W myśl art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki (§ 2).

W niniejszej sprawie pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty zakwestionował skuteczność nabycia wierzytelności, tym samym powód w myśl art. 6 k.c. winien wykazać, że wszystkie umowy cesji przedmiotowej wierzytelności zostały skutecznie zawarte. Ponownie jednak powód obowiązkowi temu nie sprostał. Po pierwsze do akt sprawy została złożona wyłącznie umowa sekurytyzacji zawarta pomiędzy powodem a K., nie złożono zaś w ogóle umowy cesji łączącej K. i pierwotnego wierzyciela. W przekonaniu Sądu w sytuacji gdy pozwany kwestionował skuteczność cesji, nie było wystarczające oparcie się wyłącznie na zawartym w w/w umowie sekurytyzacji oświadczeniu K. o tym, że nabył on wierzytelność od (...) sp. z o.o. Oświadczenie to ma wyłącznie charakter oświadczenia wiedzy i nie dowodzi, że doszło do skutecznego przelewu wierzytelności między pożyczkodawcą, a K., a tym samym nie zostało wykazane, że K. jako podmiot, któremu przysługiwała wierzytelność mógł ją ważnie zbyć powodowi w myśl zasady *nemo plus iuris in alium transferre potest quam ipse habet*.

W tym miejscu Sąd musi też wskazać, że wątpliwości budzi w ogóle rodzaj czynności prawnej, która miała rzekomo doprowadzić do przejścia wierzytelności na rzecz K.. Strona powodowa twierdzi, że K. nabył wierzytelność na podstawie umowy cesji, pomija jednak fakt, że w chwili kiedy rzekomo cesja ta miała zostać dokonana nie istniała żadna wymagalna wierzytelność (...) sp. z o.o. względem powoda, a jedynie ekspektatywa powstania takiej wierzytelności, bowiem w chwili jej dokonania (nieznanej dokładnie Sądowi, ale najpóźniej 13 marca 2017 roku t.j. kiedy została zawarta umowa cesji między K. a powodem) nie była wymagalna żadna z rat pożyczki. Złożona do akt sprawy umowa sekurytyzacji w ogóle nie wspomina zaś o cesji wierzytelności przyszłych, choć jest to inna umowa niż cesja wierzytelności wymagalnych. W dodatku cenę za zbywane wierzytelności określono w odniesieniu do wartości zadłużenia, a przecież pozwany w chwili zawarcia tej umowy nie był dłużnikiem K. z tytułu przedmiotowej umowy pożyczki. Dalsze wątpliwości budzi sposób sformułowania pisma wystosowanego przez (...) sp. z o.o. do pozwanego w dniu 4 kwietnia 2017 roku, w którym jest zarówno mowa o przeniesieniu wierzytelności jak i o przeniesieniu obsługi pożyczki, co może sugerować, że nie tyle doszło do przelewu wierzytelności co do cesji praw z umowy pożyczki w ogóle. Żadnych z tych wątpliwości strona powodowa, choć jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, wyjaśnić nie potrafiła.

W dodatku wskazać należy, że w/w umowa sekurytyzacji została zawarta pod warunkiem zawieszającym bowiem wskazano w niej, że przejście wierzytelności na nabywcę nastąpi w momencie zapłaty ceny. Spełnienia tego warunku w żaden sposób nie wykazano, a tym samym powód nie wykazał, że przedmiotowa wierzytelność przysługiwała mu w chwili zamknięcia rozprawy.

W przekonaniu Sądu już z powyższych przyczyn powództwo bezspornie podlegało oddaleniu, co czyni zbędnym badanie zarzutów dotyczących wysokości roszczenia i jego wymagalności.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu oparto na przepisie art. 98 k.p.c. mając na uwadze fakt, że na poniesione przez pozwanego koszty procesu składała się opłata skarbowa od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 1800 zł (§ 2 ust. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości o opłatach za czynności adwokackie).

Z:

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda.